

Sygn. akt I ACa 1502/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Przemysław Kurzawa

Sędzia SA – Dorota Markiewicz (spr.)

Sędzia SO del. – Maria Zgiet - Zawadzka

Protokolant – st. sekr. sąd. Aneta Zembrzaska

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko B. Ś. i J. Ś. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 18 kwietnia 2013 r., sygn. akt II C 712/10

I. prostuje zaskarżony wyrok w ten sposób, że oznaczenie podpunktu f) w punkcie drugim zastępuje oznaczeniem: podpunkt e);

II. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie 2a w części w ten sposób, że:

a/ kwotę 1.266.620,89 zł (milion dwieście sześćdziesiąt sześć tysięcy sześćset dwadzieścia złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy) obniża do kwoty 1.193.180,89 zł (milion sto dziewięćdziesiąt trzy tysiące sto osiemdziesiąt złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy),

b/ uchyla nakaz zapłaty z dnia 14 lipca 2009 r. sygn. akt II Nc 60/09 co do kwoty 73.440 zł (siedemdziesiąt trzy tysiące czterysta czterdzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty i oddala powództwo w tym zakresie,

2. w punkcie 2d w części w ten sposób, że kwotę 24.180 zł (dwadzieścia cztery tysiące sto osiemdziesiąt złotych) obniża do kwoty 20.714,10 zł (dwadzieścia tysięcy siedemset czternaście złotych dziesięć groszy),

3. w punkcie 2e w ten sposób, że ustala, iż pozwani ponoszą 70 %, a powód 30 % nieuiszczonych kosztów sądowych;

III. oddala apelację pozwanych w pozostałej części;

IV. oddala apelację powoda;

V. zasądza solidarnie od B. Ś. i J. Ś. (1) na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

VI. nakazuje pobrać od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 3.672 zł (trzy tysiące sześćset siedemdziesiąt dwa złote) tytułem części opłaty od apelacji, od uiszczenia której pozwani byli zwolnieni.

Sygn. akt I ACa 1502/13

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 22 czerwca 2009 r. (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie w postępowaniu nakazowym od pozwanych J. Ś. (1) i B. Ś. solidarnie kwoty 1.708.970,89 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu – na podstawie dołączonego do pozwu weksla. Uwzględniając powództwo, Sąd Okręgowy Warszawa-Praga wydał w sprawie II Nc 60/09 w dniu 14 lipca 2009 r. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym.

W sprawie II Nc 51/09 w pozwie wniesionym w tym samym dniu (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie w postępowaniu nakazowym od pozwanych J. Ś. (1) i B. Ś. solidarnie kwoty 854.963,70 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu – na podstawie dołączonego do pozwu weksla. Uwzględniając żądanie tego pozwu, Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wydał w dniu 14 lipca 2009 r. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym.

W obydwu sprawach pozwani w zarzutach od nakazu zapłaty podnieśli takie same zarzuty, dotyczące stosunku podstawowego, będącego podstawą wypełnienia tych weksli:

- 1) wypełnienie weksli niezgodnie z zawartym porozumieniem: brak wymagalnego - w dacie wpisanej na wekslach - zobowiązania będącego podstawą wypełnienia tych weksli, błędne wyliczenie wysokości zobowiązania z tytułu zawartych przez strony umów leasingu, nieodliczenie wartości zwróconych przedmiotów leasingu oraz odszkodowania za przedmioty zniszczone w wyniku pożaru, zaniżenie ceny sprzedaży przedmiotów leasingu,
- 2) nieprzedstawienie weksli do zapłaty i tym samym wpisanie błędnej daty naliczania odsetek,
- 3) sprzeczność żądania z zasadami współżycia społecznego poprzez nieuwzględnienie faktu, iż pozwani są ofiarami wprowadzenia ich przez pracowników powoda w błąd co do ryzyka kursowego i skutków zaciągnięcia zobowiązania w jenach japońskich,
- 4) nieistnienie zobowiązania wskutek złożenia przez pozwanych oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń o zawarciu umów leasingu,
- 5) wyzysk polegający na spełnieniu świadczenia wielokrotnie przekraczającego wartość świadczenia zaofiarowanego przez powoda,
- 6) przedwczesność złożenia przez powoda oświadczenia o rozwiązaniu umów leasingu bez wcześniejszego wezwania do zapłaty zaległych zobowiązań.

W konsekwencji pozwani wnieśli o uchylenie wydanych nakazów zapłaty, oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Złożyli też - na wypadek nieuznania ww. zarzutów za zasadne - wniosek o zmianę wysokości świadczenia na

podstawie art. 357¹ k.c. z uwagi na nadzwyczajną zmianę stosunków postaci wzrostu kursu jena, a także pożar, który spowodował w gospodarstwie pozwanych znaczne straty.

W toku procesu po doręczeniu odpisu zarzutów powód wskazał, iż po wniesieniu pozwu w sprawie II C 712/10 sprzedał maszyny będące przedmiotem leasingu, w związku z czym cofnął pozew co do kwoty 309.500 zł ze zrzeczeniem się roszczenia, podtrzymał żądanie co do kwoty 1.399.470 zł wraz z odsetkami od 17 czerwca 2009r. do dnia zapłaty. W sprawie II C 717/10 - z uwagi na wypłatę odszkodowania przez ubezpieczyciela za zniszczony w wyniku pożaru przedmiot leasingu - powód cofnął pozew co do kwoty 530.877,74 zł ze zrzeczeniem się roszczenia, podtrzymał żądanie co do kwoty 324.085,96 zł z odsetkami od dnia 17 czerwca 2009r. do dnia zapłaty.

Obydwie sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia postanowieniem z dnia 28 lipca 2011r.

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie:

1. a) utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 14 lipca 2009 r. sygn. akt II Nc 51/09 co do kwoty 324.085,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty, b) w pozostałej części ww. nakaz zapłaty uchylił i umorzył postępowanie wobec cofnięcia pozwu w tym zakresie, c) zniósł koszty procesu między stronami w tej sprawie;

2. a) utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 14 lipca 2009 r. sygn. akt II Nc 60/09 co do kwoty 1.266.620,89 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty, b) uchylił opisany w pkt 2. a) nakaz zapłaty co do kwoty 309.500 zł i umorzył postępowanie co do tej kwoty wobec cofnięcia pozwu, c) uchylił opisany w pkt 2. a) nakaz zapłaty co do kwoty 132.850 zł i powództwo w tym zakresie oddalił, d) zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 24.180 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu, f) ustalił, że strony ponoszą nieuiszczone koszty sądowe w stosunku: 74% pozwani oraz 26% strona powodowa, pozostawiając szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 8 lipca 2008 r. (...) sp. z o.o. oraz B. Ś. i J. Ś. (2) działający jako wspólnicy spółki cywilnej - Gospodarstwo Rolne (...) z siedzibą w D. k. B. zawarli umowę leasingu, której przedmiotem były urządzenia wymienione w załączniku nr(...) do umowy, tj. 4 deszczownie szpulowe, wąż przyłączeniowy do deszczowni, nawijarkę, 20 sztuk szpul do nawijarki, 3 zespoły prądotwórcze. Wartość początkowa bez podatku VAT wyniosła 909.363,08 zł, co stanowiło 44.618.177,77 jenów japońskich, które przyjęto jako walutę umowy. Raty leasingowe miały być spłacane do dnia 15 lipca 2014 r. i miały być oprocentowane według stawki LIBOR 3M JPY. Zgodnie z pkt 14 umowy korzystający wyrazili zgodę na włączenie Ogólnych Warunków Umowy Leasingu do treści umowy jako jej integralnej części. Załącznik (...) do umowy stanowiło porozumienie wekslowe, zgodnie z którym powód mógł wypełnić podpisany przez pozwanych weksel in blanco w razie, gdyby korzystający nie wywiązał się ze zobowiązania, a w szczególności, gdyby nie zapłacił w określonym w umowie terminie i trybie lub w pełnej wysokości należnej finansującemu kwoty pieniężnej wynikającej z zawartej umowy. Finansujący w takim przypadku był uprawniony do wypełnienia weksla poprzez wpisanie do niego brakujących elementów, w tym miejsca i daty wystawienia weksla, remitenta, miejsca i terminu płatności oraz sumy wekslowej w wysokości pokrywającej całość roszczenia pieniężnego finansującego do korzystającego z tytułu niewywiązania się terminowego korzystającego ze zobowiązań wynikających z umowy, ponadto do umieszczenia na wekslu w razie potrzeby dodatkowych klauzul umownych.

W dniu 18 sierpnia 2008 r. pozwani zawarli z powodem umowę będącą przedmiotem sprawy II C 717/10, tj. umowę dotyczącą leasingu linii do wyładunku, mycia i sortowania ziemniaków – na podobnych zasadach jak poprzednią umowę. Wartość początkowa umowy bez podatku VAT wynosiła 483.495,21 zł tj. 237.963,98 jenów japońskich. Raty leasingowe miały być spłacane do dnia 15 sierpnia 2014 r. Pozwani podpisali weksel in blanco jako zabezpieczenie tej umowy, jak również porozumienie wekslowe, upoważniające powoda do jego wypełnienia na wypadek niewywiązania się przez pozwanych z zawartej umowy.

Na jesieni 2008 r. kurs jena znacznie wzrósł w stosunku do kursu z dnia zawarcia umów leasingu. Pozwani nie regulowali terminowo zobowiązań wynikających z obydwu zawartych umów leasingu. W dniu 17 marca 2009 r. powód

wezwał pozwanych do pilnego uregulowania zaległości pod rygorem wypowiedzenia zawartych umów. Zaległości sięgały grudnia 2008 r. Pozwani otrzymali dodatkowe wezwania do zapłaty.

W dniu 27 kwietnia 2009 r. w budynku sortowni ziemniaków w Przedsiębiorstwie (...) w miejscowości D. miał miejsce pożar, który zniszczył część leasingowanego sprzętu, w tym przedmioty objęte wymienioną jako drugą umową leasingu. Postępowanie karne w tej kwestii umorzono wobec niewykrycia sprawcy podpalenia.

W dniu 6 maja 2009 r. powód wypowiedział pozwanym ze skutkiem natychmiastowym obie umowy leasingu w związku z nieuregulowaniem należności, pomimo wyznaczenia dodatkowego terminu i wezwał do zwrotu przedmiotu leasingu.

W dniu 8 czerwca 2009 r. powód zawiadomił pozwanych o wypełnieniu weksla na kwotę 1.708.970,89 zł, wskazując, iż na ww. kwotę składają się następujące należności:

- kwota 56.291,07 zł stanowiąca sumę należności zafakturowanych, a niezapłaconych,
- kwota 1.124,03 zł stanowiąca sumę odsetek od należności wymagalnych,
- kwota 1.635.489,18 zł stanowiąca sumę wszystkich przewidzianych w umowie, a niezapłaconych rat leasingowych, pomniejszonych o dyskonto na dzień rozliczenia,
- kwota 16.066,61 zł stanowiąca szacunkową wartość przedmiotu leasingu.

Pismem z dnia 8 czerwca 2009 r. powód zawiadomił pozwanych o wypełnieniu weksla na kwotę 854.963,70 zł i wezwał do jego wykupu. Wskazał, iż na kwotę tę składa się:

- kwota 36.982,25 zł jako suma należności zafakturowanych a niezapłaconych,
- kwota 2.908,77 zł jako suma odsetek od należności wymagalnych,
- kwota 807.181,55 zł jako suma wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat leasingowych pomniejszonych o dyskonto na dzień rozliczenia,
- kwota 7.891,13 zł stanowiąca szacunkową wartość przedmiotu leasingu.

Jednocześnie powód wezwał pozwanych do wykupu weksli we wskazanym terminie, tj. do dnia 16 czerwca 2009 r. Wezwania zostały doręczone pozwanym w dniu 10 czerwca 2009 r. W rozliczeniu umowy przyjęto kurs jena na dzień wypowiedzenia tj. 6 maja 2009 r. wynoszący 3,3830 zł.

Decyzją z dnia 29 lipca 2009 r. (...) S.A. powiadomił powoda o wypłacie odszkodowania za szkody spowodowane pożarem w budynku sortowni ziemniaków w Przedsiębiorstwie (...). Z tytułu zniszczenia linii do wyładunku, mycia i sortowania ziemniaków zakupionej za kwotę 589.864,16 zł wypłacono powodowi odszkodowanie w kwocie równej wartości tego sprzętu na datę zakupu po pomniejszeniu o 10% z tytułu udziału własnego, tj. kwotę 530.877,74 zł.

Przedmioty leasingu objęte pierwszą umową zostały zwrócone powodowi, który zlecił ich wycenę rzeczoznawcy, a następnie je sprzedał. Cztery deszczownie szpulowe (...) sprzedano w dniu 29 stycznia 2010 r. za kwoty po 47.000 zł netto każda, łącznie 188.000 zł. Wąż przyłączeniowy do deszczowni – 4 sztuki po 25 m sprzedano w dniu 26 marca 2010 r. za kwotę łączną 2.000 zł netto. Nawijarkę do węża deszczowni (...) B. (...) /p sprzedano w dniu 26 marca 2010 r. za kwotę 2.000 zł netto. Szpule do nawijarki B. sztuk 20 sprzedano w dniu 26 marca 2010 r. za kwotę łączną 4.000 zł netto. Zespół prądotwórczy na podwoziu jezdnym F. (...) CG sprzedano w dniu 26 lutego 2010 r. za kwotę 33.500 zł netto. Drugi zespół prądotwórczy na podwoziu jezdnym F. (...) CG sprzedano w dniu 26 lutego 2010 r. za kwotę 40.000 zł netto. Trzeci zespół prądotwórczy na podwoziu jezdnym F. (...) CG sprzedano w dniu 16 lutego 2010 r. za kwotę 40.000 zł netto. Sprzedaż nastąpiła w wyniku ogłoszeń za cenę oferowaną przez nabywców. Sprzedaży dokonano za ceny niższe niż wartości wskazane w wycenach rzeczoznawcy. W czerwcu 2009 r. wartość rynkową deszczowni

rzeczoznawca wycenił na kwotę 57.100 zł netto, zaś wartość przy sprzedaży wymuszonej na kwotę 48.500 zł. W lipcu 2009 r. wyceniono 4 węże przyłączeniowe o długości po 20 m według wartości rynkowej na kwotę łączną 6.500 zł, wartość przy sprzedaży wymuszonej 4.400 zł. W czerwcu 2009 r. wartość rynkową nawijarki do węża rzeczoznawca powołany przez powoda ocenił na kwotę 7.300 zł netto, zaś wartość przy sprzedaży wymuszonej na 6.200 zł. Szpulę do nawijarki wyceniono na kwotę 670 zł netto, a przy sprzedaży wymuszonej na kwotę 570 zł. Wartość rynkową agregatu prądotwórczego wyceniono w czerwcu 2009 r. na kwotę 45.200 zł, wartość przy sprzedaży wymuszonej na kwotę na kwotę 38.400 zł. Jak wynika z wyżej wskazanych wycen, zwrócony sprzęt był w bardzo dobrym stanie technicznym.

Wartość rynkowa maszyn stanowiących przedmiot tej umowy leasingu w dacie ich zwrotu powodowi wynosiła:

- deszczownie szpulowe 4 sztuki – 350.000 zł netto (przy sprzedaży wymuszonej – 280.000 zł),
- węże przyłączeniowe 4 sztuki po 20 m – 12.700 zł netto (przy sprzedaży wymuszonej – 10.200 zł),
- nawijarka do węży – 6.400 zł netto (przy sprzedaży wymuszonej 5.100 zł),
- szpule do nawijarki 20 sztuk – 16.000 zł, (przy sprzedaży wymuszonej- 12.000 zł),
- agregaty prądotwórcze szt. 3 - 166.500 zł netto (przy sprzedaży wymuszonej – 133.200 zł).

Wartość poszczególnych urządzeń na datę ich sprzedaży w 2010 r. była już o 10% niższa, zarówno w odniesieniu do wartości rynkowej, jak i w odniesieniu do wartości przy sprzedaży wymuszonej.

W umowie leasingu nie wpisano ilości metrów bieżących wyleasingowanego pozwanym węża do deszczowni. Zarówno rzeczoznawca powołany przez powoda, jak i biegły sądowy, wycenili 4 węże o długości po 20 m każdy. Powód natomiast sprzedał inne węże tj. o długości po 25 m każdy. Pozwanym faktycznie przekazano węże o łącznej długości 1.120 metrów bieżących, co potwierdza również cena, jaką powód zapłacił za nie sprzedawcy. Sąd, opierając się na zeznaniach pozwanego, protokołach odbioru sprzętu, w których nie zakwestionowano długości zwróconych węży. ustalił, że pozwani zwrócili te węże w całości.

Sąd dał wiarę pozwanym, co do zwrotu całości leasingowanego sprzętu stronie powodowej, bowiem nie przedstawiono dowodów przeciwnych. W szczególności powód nie kwestionował odbioru od nich całości leasingowanego sprzętu. Nadto nie wiadomo, czy do wyceny zostały przedstawione przedmiotowe węże, czy też inne, bowiem zachodzą różnice między długością wycenianych przez rzeczoznawcę węży a długością węży sprzedanych przez powoda. Nie wiadomo zatem, co się stało z węzami oddanymi przez pozwanego. Sądowi przedstawiono protokół ich odbioru po wypowiedzeniu umowy leasingu i nie obalono domniemania wynikającego z tego dokumentu, iż węże te zostały zwrócone w całości. W szczególności domniemania tego nie obalono kopią maila z dnia 27 sierpnia 2009r., nie wiadomo bowiem, na jakiej podstawie stwierdzono przywłaszczenie węży przez pozwanego. Równie dobrze mogły zaginąć w magazynach powoda. Nie zgłoszono innych wniosków dowodowych na tę okoliczność.

Oceniając w pozostałej części zeznania pozwanego, Sąd zauważył, iż pozwany w informacyjnych wyjaśnieniach przyznał, że otrzymał wezwania do zapłaty przed wypowiedzeniem umowy, a późniejsze zaprzeczenie tej okoliczności w zeznaniach na ostatniej rozprawie jest zdaniem Sądu niewiarygodne.

Sąd Okręgowy zważył, że powód na potwierdzenie swojego roszczenia wobec pozwanych przedstawił prawidłowo wypełnione weksle, podpisane przez pozwanych. Wskutek złożenia podpisu na wekslach i wydania ich powodowi pozwani zaciągnęli wobec powoda ważne zobowiązania. Weksle te miały stanowić zabezpieczenie wykonania zobowiązań wynikających ze stosunku podstawowego, jakim były umowy leasingu.

Badając zarzut związany z ważnością zawartych umów leasingu wobec złożenia przez pozwanych oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożonych oświadczeń woli, Sąd stwierdził, iż do zarzutów nie dołączono żadnego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożonych oświadczeń woli. Jeśli natomiast zarzuty traktować jako złożenie takiego oświadczenia, to zostały one doręczone stronie powodowej dnia 4 kwietnia 2011 r. i dnia 21 marca 2011

r., a zatem po upływie terminu wskazanego w art. 88 § 2 k.c. (gwałtowny wzrost kursu jena, jak to wskazują pozwani w zarzutach, nastąpił już w październiku 2008 r.). Sąd zauważył, iż uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli z powodu błędu może nastąpić tylko w przypadku błędu istotnego co do treści czynności prawnej (art. 84 k.c.). Pozwani wiedzieli, w jakiej walucie zawierają zobowiązania, wiedzieli, iż kurs tej waluty, jak każdej innej, może ulegać wahaniom. Analizowali wahania kursu tej waluty w latach poprzednich i doszli do wniosku, iż ryzyko wzrostu tego kursu jest niewielkie. Przedstawiciele powoda przedstawili im ofertę w tej walucie, wskazywali, iż dotychczas była to stabilna waluta, ale to do pozwanych należała decyzja czy zaciągnąć zobowiązanie w tej czy innej walucie. Błąd co do przewidywania nie jest błędem co do treści czynności prawnej, jest to błąd co do pobudki. Błąd co do pobudki albo błąd polegający na mylnym przewidywaniu wyniku przedsięwzięcia, podejmowanego na podstawie umowy, pozbawiony jest doniosłości prawnej. Nie wykazano natomiast, aby działanie powoda nosiło znamiona podstępu.

Zdaniem Sądu brak jest podstaw również do uznania, iż umowa została zawarta w warunkach wyzysku w rozumieniu art. 388 k.c. Pozwani to przedsiębiorcy rolni, nie można uznać, iż za osoby niedoświadczone czy niedołączne, nie byli też w przymusowej sytuacji w dacie zawierania umowy leasingu. Fakt, iż zawierając kilka umów leasingu na łączną kwotę kilku milionów złotych, nie czytali dokładnie ogólnych warunków umowy leasingu, przemawia na ich niekorzyść i nie jest podstawą uznania tych umów na nieważne.

Pozwani nie są też konsumentami w rozumieniu art. 221 k.c., bowiem zawierali umowę w ramach swojej działalności zawodowej, a zatem wbrew zarzutom podniesionym w toku procesu, poszczególnych postanowień zawartych w umowach nie można ocenić w kontekście art. 385¹ k.c.

Brak jest również podstaw do zmiany treści zawartej przez strony umowy w oparciu o art. 357¹ k.c., wymagało to bowiem wytoczenia odrębnego powództwa przez pozwanych; złożenie takiego wniosku w zarzutach od nakazu zapłaty jest nieskuteczne.

Powód złożył dowody doręczenia pozwanym zarówno dodatkowych wezwań do zapłaty, wypowiedzenia umów leasingu, jak i zawiadomień o wypełnieniu weksla, a zatem zarzuty pozwanych w tym zakresie są bezpodstawne.

Bezpodstawny jest zarzut wskazania nieprawidłowej daty wystawienia weksli, bowiem powód był upoważniony do uzupełnienia weksli w tym zakresie, a wskazana data stanowi jednocześnie datę wystawienia weksli przez pozwanych. Prawdłowa jest również wskazana na wekslach data płatności.

Badając zarzuty dotyczące wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym, Sąd stwierdził, iż z § 3 złożonego do akt obydwu spraw porozumienia wekslowego stanowiącego załącznik do każdej z umów leasingu, wynika, iż w razie gdyby korzystający nie wywiązywał się ze zobowiązania, a w szczególności gdyby nie zapłacił w określonym terminie i trybie lub w pełnej wysokości należnej finansującemu kwoty pieniężnej wynikającej z zawartej umowy, finansujący był uprawniony do uzupełnienia weksla poprzez wpisanie brakujących elementów wymaganych przez prawo wekslowe, w tym sumy pieniężnej w wysokości pokrywającej całość roszczenia pieniężnego finansującego wobec korzystającego z tytułu niewywiązania się terminowego korzystającego z zobowiązań wynikających z umowy. Nie było sporne w niniejszym procesie, iż pozwani nie wywiązali się z obowiązku uiszczania w terminie rat leasingowych, zostało to przyznane przez pozwanego w toku informacyjnego przesłuchania. Załączone do zarzutów dowody wpłat dotyczą wpłat na poczet różnych umów leasingowych i nie podważają wysokości dochodzonych w obydwu połączonych sprawach roszczeń. Wysokość tych zobowiązań została wykazana dokumentami w postaci not rozliczeniowych i wydrukami księgowymi z rozliczenia umów. W ramach pierwszej umowy pozwani nie zapłacili wymagalnych rat na kwotę 56.291,07 zł oraz odsetek karnych od należności wymagalnych na kwotę 1.124,03 zł. W myśl art. 709¹⁵ k.c. w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu. Zgodnie z ww. przepisem oraz zgodnie z pkt 12.3 Ogólnych Warunków Umowy Leasingu (dalej jako OWUL) korzystający jest zobowiązany do zapłaty nie tylko rat wymagalnych na dzień wypowiedzenia umowy, ale wszystkich przewidzianych

w umowie, a niezapłaconych rat leasingowych pomniejszonych o dyskonto w wysokości kwoty oprocentowania z dnia wypowiedzenia z tytułu ich zapłaty przed terminem wynikającym z harmonogramu spłaty należności leasingowych oraz szacunkowej wartości przedmiotu leasingu, kosztów związanych z odzyskaniem przedmiotu leasingu przez Spółkę (...), w tym kosztów obsługi prawnej, kosztów opłat sądowych i kosztów windykacji oraz jakichkolwiek innych kwot wymaganych od korzystającego na podstawie umowy (np. odsetek karnych). Przewidziana w art. 709¹⁵ k.c. zapłata finansującemu przez korzystającego wszystkich przewidzianych w umowie a nie zapłaconych rat ma na celu przywrócenie takiego stanu, w jakim finansujący znajdowałby się, gdyby korzystający należycie wykonał umowę leasingu i nie dał powodu do jej przedwczesnego zakończenia. Pełni ona zatem funkcję odszkodowania za szkodę poniesioną przez finansującego wskutek naruszenia przez korzystającego umowy leasingu z powodów, za które on odpowiada. Powód pomniejszył dochodzoną kwotę o dyskonto w wysokości kwoty oprocentowania z dnia wypowiedzenia z tytułu ich zapłaty przed terminem wynikającym z harmonogramu spłaty należności leasingowych, co nie było kwestionowane przez pozwanych.

Zwrot przedmiotu leasingu nie zwalnia korzystającego z obowiązku zapłaty ww. należności. Powód powinien jednak pomniejszyć wysokość dochodzonego roszczenia o korzyści uzyskane przez leasingodawcę wskutek odzyskania przedmiotu leasingu. W orzecznictwie wskazuje się, iż przez korzyści uzyskane przez leasingodawcę w wyniku przedwczesnego rozwiązania umowy należy w szczególności rozumieć wartość odzyskanego przez finansującego przedmiotu leasingu, czy też wartość wskazaną w nowej umowie leasingu dotyczącej tego samego przedmiotu. Wartość ta powinna być ustalona na zasadach, na jakich określa się wartość dóbr przy ustaleniu odpowiedzialności odszkodowawczej. W zawartej umowie strony dokonały uszczegółowienia reguł dotyczących wzajemnego rozliczenia w takiej sytuacji. Zgodnie z pkt 12.4 OWUL w przypadku, gdy powodowi uda się sprzedać przedmiot leasingu, oddać innemu leasingobiorcy w leasing, dzierżawę lub w najem, suma należności leasingowych i szacunkowej wartości przedmiotu leasingu, do której zapłaty korzystający jest zobowiązany, powinna zostać pomniejszona o cenę sprzedaży przedmiotu leasingu bez podatku VAT lub wartość początkową w PLN określoną w następnej umowie dzierżawy, najmu lub leasingu takiego przedmiotu leasingu (pomniejszone o koszty sprzedaży lub dzierżawy, najmu lub leasingu, w tym opłaty od czynności cywilnoprawnej, koszty biegłego rzeczoznawcy, koszty pośrednictwa sprzedanym koszty przechowania, koszty ubezpieczenia i transportu). Zgodnie z OWUL, stanowiącymi integralną część umowy, odliczeniu podlega kwota netto uzyskana ze sprzedaży przedmiotu leasingu, a nie wartość rynkowa tego przedmiotu na datę jego zwrotu przez pozwanych. Ani umowy zawarte przez strony, ani OWUL nie zawierają szczegółowych przepisów co do sposobu przeprowadzenia tej sprzedaży. Niewątpliwie sprzedaż ta powinna nastąpić zgodnie z wymogami należytej staranności z uwzględnieniem zawodowego charakteru tej działalności - jak tego wymaga art. 355 k.c. Jak wynika z opinii biegłego ds. rozliczania umów leasingu, na rynku sprzedaży takich przedmiotów funkcjonuje pojęcie sprzedaży wymuszonej. Pojęcie to obejmuje sprzedaż w warunkach egzekucji komorniczej, skarbowej, ale również w przypadku sprzedaży przez leasingodawców przedmiotów leasingu po przedwczesnym rozwiązaniu umowy leasingu. Niewątpliwie w celu zmniejszenia rozmiaru szkody powód był zobowiązany do szybkiej sprzedaży przedmiotu leasingu, w przeciwnym razie ulegałyby zwiększeniu koszty przechowywania, ubezpieczenia, nadzoru, kolejnych badań technicznych itp., ponadto rosły odsetki od niezapłaconych należności. Zawarte w pkt 12.4 OWUL sformułowanie o odliczeniu kosztów biegłego rzeczoznawcy wskazuje, iż powód był uprawniony do zlecenia wykonania wyceny sprzętu przed jego sprzedażą - powołanemu przez siebie rzeczoznawcy. Powód zlecił wycenę przedmiotu leasingu i następnie sprzedał przedmioty leasingu, jednakże za cenę niższą niż wskazane przez rzeczoznawcę wartości, nawet przy przyjęciu wartości przy sprzedaży wymuszonej i przy uwzględnieniu wskazanej w opinii biegłego sądowego kolejnej obniżki o 10% wartości przedmiotów leasingu z uwagi na upływ kolejnego roku od daty produkcji. Sprzedaż poniżej tych wartości stanowi zdaniem Sądu Okręgowego naruszenie zobowiązania należytej staranności, jak i naruszenie art. 709¹⁵ k.c., tym bardziej, iż jak wynika z zeznań pozwanego, były inne korzystniejsze oferty zakupu tego sprzętu. Powód i tak odliczał koszty przechowywania sprzętu do czasu jego sprzedaży, a zatem brak jest podstaw do tak znacznego obniżenia ceny sprzedaży tylko z tego powodu. Niezależnie od tego pozwani skutecznie zakwestionowali prawidłowość wyceny sporządzonej przez rzeczoznawcę powołanego przez powoda zgłoszonym dowodem z opinii biegłego. Np. w odniesieniu do wartości węży rzeczoznawca posługiwał się ceną 1 metra bieżącego

nowego węża wynoszącą ok. 80 zł, zaś z opinii biegłego wynika, iż cena nowego węża tej firmy wynosi niemal dwa razy tyle - w zależności od kursu euro, co jest zbliżone do ceny, jaką pozwani zapłacili za wężę.

Na podstawie opinii biegłego Sąd ustalił, iż wartość zbytego przez powoda sprzętu w dacie jego sprzedaży w 2010 r. wynosiła: deszczownice 252.000 zł (280.000 zł - 10%), nawijarka 4.590 zł (5.100 zł - 10%), szpule 10.800 zł (12.000 zł - 10%), agregaty 119.880 zł (133.200 zł - 10%), węże łącznie o długości 80 m - 9.180 zł (10.200 zł - 10%); ogółem 396.450 zł. Sprzedano 100 m węża, a nie 80 m, a zatem jego wartość wynosi 11.475 zł (9.180 zł: 80 x 100), całość - 398.745 zł. Taką kwotę wedle Sądu powód powinien odliczyć od wysokości zobowiązania powoda z tytułu niezapłaconych rat leasingowych. Powód odjął jedynie kwotę 309.500 zł, cofając powództwo w tej części. Różnica wynosi 89.245 zł.

Ponadto zdaniem Sądu należy odliczyć nie tylko wartość sprzedanych 100 m węża, ale wartość całego zwróconego przez pozwanych węża o łącznej długości 1.120 m bieżących. Za nowe węże wyleasingowane przez powoda pozwani zapłacili kwotę 166.606,96 zł netto, odliczenie z tytułu sprzedaży jedynie kwoty 2.000 zł netto, stanowi w ocenie Sądu naruszenie ogólnych obowiązków kontaktowych, jak i zasad współżycia społecznego. Pozwanych nie powinno obciążać zaniedbanie powoda, któremu węże zaginęły. Ustalenie zawarte w OWUL, które zakłada, iż od wartości dochodzonych rat leasingowych należy odliczyć jedynie kwotę uzyskaną ze sprzedaży, o ile do tej sprzedaży dojdzie, zdaniem Sądu jest sprzeczne z treścią art. 709¹⁵k.c. Umowa może stanowić uszczegółowienie zawartych w tym przepisie unormowań, wskazanie sposobu wyliczenia wskazanych w przepisie korzyści, ale nie może sprzeczna z jego treścią poprzez wykluczenie rozliczenia wartości zwróconego sprzętu. Okoliczności utraty węży obciążają powoda, a nie pozwanych, a zatem skoro pozwani zwrócili te węże, to ich wartość powinna być odliczona od sumy zobowiązań z tytułu rat. Wartość 1 metra bieżącego węża przy przyjęciu wartości na 2010 r. i przy sprzedaży wymuszonej wyniosłaby 114,75 zł (9.180 zł: 80 = 114,75 zł), a zatem 1.120 m x 114,75 zł, tj. 128.520 zł - 11.475 zł, które jako wartość sprzedanych węży zostały odjęte wcześniej = 117.045 zł. O taką kwotę dodatkowo powinno zostać pomniejszone zobowiązanie pozwanych. W wyniku błędu matematycznego (przyjęcie błędnej danej) Sąd odjął niższą niż wyżej wskazana kwotę. Przy przyjętym sposobie wyliczenia wysokość roszczenia, wskazanego w pozwie na kwotę 1.708.970,89 zł powinna być pomniejszona o łączną kwotę 515.790 zł (w tym kwota, o którą cofnięto powództwo), co daje kwotę 1.193.180,89 zł, a nie kwotę 1.266.620,89 zł, wskazaną w pkt 2a wyroku.

Pozwani w ramach drugiej umowy nie zapłacili rat na łączną kwotę 36.982,25 zł, odsetek karnych od tych rat w kwocie 2.908,77 zł. W dniu 27 kwietnia 2009 r. przedmiot leasingu z tej umowy został zniszczony wskutek pożaru. Zgodnie z art. 709⁵ § 1 k.c. jeżeli po wydaniu korzystającemu rzecz została utracona z powodu okoliczności, za które finansujący nie ponosi odpowiedzialności, umowa leasingu wygasa. W myśl § 3 tego artykułu jeżeli umowa leasingu wygasła z przyczyn określonych w § 1, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i wygaśnięciem umowy leasingu oraz z tytułu ubezpieczenia rzeczy, a także naprawienia szkody. Niewątpliwie powód może zatem domagać się zapłaty zarówno wymagalnych niezapłaconych rat leasingowych, odsetek od nich, dodatkowych kosztów wezwań windykacyjnych do zapłaty, jak i wszystkich przewidzianych dalszych rat leasingowych pomniejszonych o korzyści, jakie uzyskał wskutek ich zapłaty przed terminem (dyskonto). Powód cofnął powództwo co do kwoty wypłaconego już po wniesieniu pozwu odszkodowania z towarzystwa ubezpieczeń. Wobec powyższego w tym zakresie Sąd uchylił nakaz zapłaty i postępowanie umorzył. Brak jest natomiast podstaw do kwestionowania żądania pozwu w pozostałym zakresie. Można jedynie zarzucić powodowi, iż powinien się był wstrzymać z wniesieniem pozwu do daty ustalenia wysokości odszkodowania, bowiem wniesienie pozwu przed tą datą generowało dodatkowe koszty postępowania, w związku z czym brak jest podstaw, do obciążania pozwanych pełnymi kosztami z tego tytułu. Dlatego Sąd zniósł koszty procesu między stronami w zakresie sprawy II C 717/10.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji na podstawie art. 496 k.p.c. O kosztach postępowania w zakresie sprawy II C 712/10 Sąd orzekł w oparciu o treść art. 100 k.p.c., uwzględniając zarówno koszty postępowania głównego, jak i postępowania zażaleniowych.

Orzeczenie o nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd pozostawił do rozstrzygnięcia po zakończeniu postępowania wobec nieprawomocności postanowienia o przyznaniu wynagrodzenia biegłemu, ustalając jedynie zasadę rozdziału tych kosztów w sprawie II C 712/10 na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od wydanego w niniejszej sprawie wyroku wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wydany wyrok w części, to jest pkt 2c w zakresie oddalającym powództwo co do kwoty 132.850 zł i wniósł o jego zmianę poprzez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty opisanego w pkt 2a zaskarżonego wyroku również co do kwoty 132.850 zł, to jest łącznie w kwocie 1.399.470,89 zł oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W apelacji zawarto zarzut naruszenia przepisów:

1. prawa procesowego, to jest art. 233 k.p.c. poprzez:

- a) nieprawidłowe ustalenie, że pozwani zwrócili powodowi węże przyłączeniowe o łącznej długości 1.120 m bieżących;
- b) nieprzyznanie wiary dowodom przedłożonym przez powoda, tj. korespondencji mailowej potwierdzającej, że pozwani zwrócili powodowi jedynie około 100 m.b. węży.

2. prawa materialnego, to jest:

- a) art. 355 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że sprzedaż przedmiotu leasingu poniżej jego wyceny narusza obowiązek starannego działania;
- b) art. 709¹⁵ k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie, że przepis art. 709¹⁵ k.c. stanowi normę prawną o charakterze ius cogens, a strony umowy leasingu nie mogą ustalić swoich zobowiązań w sposób określony w art. 12.4 Ogólnych Warunków Umowy Leasingu (OWUL) powoda.

Ponadto w oparciu o art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka T. G. na okoliczności związane:

- ze zwrotem oraz faktyczną długością węży przyłączeniowych przekazanych przez pozwanych,
- ze sprzedażą przez powoda tych samych węży przyłączeniowych, które zostały zwrócone powodowi przez pozwanych,
- z brakiem zaginięcia węży przyłączeniowych w magazynach powoda.

Pozwani zaskarżyli wydany wyrok w części, to jest co do:

- pkt 1a, w którym to Sąd pierwszej instancji utrzymał nakaz zapłaty z dnia 14 lipca 2009 r. wydany w sprawie o sygn. akt II Nc 51/09 co do kwoty 324.085,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty;
- pkt 1c, w którym to Sąd zniósł między stronami koszty postępowania w sprawie;
- pkt 2a, w którym to Sąd utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 14 lipca 2009 r. wydany w sprawie o sygn. akt II Nc 60/09 co do kwoty 1.266.620,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty;
- pkt 2d, w którym to zasądzono od pozwanych na rzecz powoda kwotę 24.180 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu;

- pkt 2f, w którym to Sąd pierwszej instancji dokonał rozłożenia kosztów sądowych obciążając nimi pozwanych w stosunku 74%, a powódkę w stosunku 26%.

W apelacji zawarto zarzut naruszenia:

I. przepisów postępowania, to jest:

1. art. 495 § 3 k.p.c., mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na dopuszczeniu w toku postępowania sprekludowanych dowodów z dokumentów, dołączonych do pism procesowych powoda z dnia 23 marca 2011 r. oraz z dnia 28 marca 2011 r. w postaci umów leasingu, ostatecznych wezwań do zapłaty wraz z dowodami doręczenia, ogólnych warunków umów, not rozliczeniowych, wypowiedzeń umów leasingu oraz faktur VAT, podczas gdy powód powinien utracić prawo powoływania ich w toku postępowania, skoro nie załączył ich do pozwów z dnia 22 czerwca 2009r.,

2. art. 100 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, iż w sprawie pierwotnie prowadzonej pod sygnaturą akt II Nc 51/09 (akt II C 717/10) strony poniosły koszty procesu w zbliżonej wysokości i przegrały sprawę w jednakowym stopniu, co skutkowało wzajemnym zniesieniem kosztów procesu między stronami w tej sprawie,

3. art. 100 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na błędnym stosunkowym rozdzieleniu kosztów postępowania w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II Nc 60/09 (II C 712/10),

4. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 88 § 2 k.c., polegające na dowolnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału poprzez przyjęcie, że oświadczenie pozwanych o uchyleniu się od skutków prawnych zawartych z powódką umów leasingu o nr (...) z dnia 8 lipca 2008 r. oraz nr (...) z dnia 18 sierpnia 2008 r. nastąpiło po upływie przewidzianego w przepisach k.c. rocznego terminu w sytuacji, gdy w rzeczywistości przedmiotowe zarzuty zostały zgłoszone już w sprzeciwach od nakazu zapłaty z dnia 10 sierpnia 2009 r.,

5. art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, będące konsekwencją uchybień wskazanych w zarzutach, polegające na stosunkowym rozłożeniu kosztów sądowych i obciążeniu pozwanych nimi w stosunku 74%;

II. prawa materialnego, to jest:

1. art. 86 k.c. przez jego niezastosowanie dla oceny skutków złożonych przez pozwanych oświadczeń o odstąpieniu od zawartych z powodem umów leasingu o nr (...) z dnia 8 lipca 2008 r. oraz nr (...) z dnia 18 sierpnia 2008 r. pomimo ziszczenia się wszelkich przesłanek zawartych w przedmiotowym przepisie,

2. art. 357¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, dla zmiany wysokości świadczenia dochodzonego przez powoda wobec pozwanych.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez:

a) uchylenie nakazu zapłaty z dnia 14 lipca 2009 r. wydanego w sprawie o sygn. akt II Nc 51/09 także co do kwoty 324.085,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i oddalenie powództwa także w tym zakresie;

b) obciążenie powoda kosztami procesu w sprawie II Nc 51/09 w całości, ewentualnie stosunkowe rozłożenie tych kosztów według norm przepisanych;

c) uchylenie nakazu zapłaty z dnia 14 lipca 2009 r. wydanego w sprawie o sygn. akt II Nc 60/09 co do kwoty 1.266.620,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i oddalenie powództwa także w tym zakresie;

d) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w sprawie o sygn. akt II Nc 60/09;

e) obciążenie powoda kosztami sądowymi w całości w sprawie o sygn. akt II Nc 60/09;

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwanych strona powodowa wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej strona powodowa złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z dołączonej do apelacji korespondencji mailowej na okoliczność różnicy pomiędzy ilością węży pobranych przez pozwanych w ramach umowy leasingu a zwróconych po jej rozwiązaniu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych zasługuje w niewielkim stopniu na uwzględnienie, przy czym nie jest to rezultatem akceptacji zarzutów w niej zawartych, lecz stwierdzenia przez Sąd Apelacyjny z urzędu naruszenia prawa – przyznanego zresztą przez Sąd Okręgowy w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny podziela bowiem stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego - zasadzie prawnej z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07(OSNC 2008/6/55, Prok.i Pr.-wkł. 2009/6/60, Biul.SN 2008/1/13, Wspólnota 2008/7/44), zgodnie z którą sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Sąd Okręgowy dopuścił się bowiem naruszenia przytoczonego art. 709⁽¹⁵⁾ k.c. Sąd Okręgowy, odliczając wartość zwróconych węży, jak sam przyznał popełnił omyłkę rachunkową i od kwoty należnej powodowi odliczył kwotę niższą od właściwej 117.045 zł o 73.440 zł. Powyższy błąd skutkował bezpodstawnym wzbogaceniem powoda, bowiem rozliczenie umów leasingu wymagało pomniejszenia należności powoda o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek rozwiązania umowy leasingu. Błąd ten wymagał korekty w postępowaniu apelacyjnym.

Zarzut naruszenia art. 495 § 3 k.p.c. jest chybiony. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu (obecnie uchylonego, ale mającego zastosowanie do sprawy niniejszej) okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe niezgłoszone w pozwie albo w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty mogą być rozpoznawane jedynie wtedy, gdy strona wykaże, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynika później. Powód może powołać nowe fakty i dowody w terminie tygodnia od dnia doręczenia mu pisma pozwanego zawierającego zarzuty.

Powód, wnosząc o wydanie nakazu zapłaty, wywodził roszczenie z weksli, zatem jego powinnością było przedstawić dowody umożliwiające Sądowi ocenę stosunku wekslowego. Takie też dowody w postaci weksli wystawionych przez pozwanych dołączył do pozwów. Pozwani w zarzutach od nakazu zapłaty, podnieśli również zarzuty odnoszące się do stosunku podstawowego (umów leasingu). Powód, odnosząc się w pierwszych pismach procesowych do zarzutów pozwanych, był więc zmuszony odwołać się do stosunku podstawowego, co skutkowało koniecznością złożenia dowodów w postaci dokumentów związanych z łączącymi strony stosunkami leasingu. Nie była to czynność spóźniona, ponieważ konieczność ich powołania stanowiła dopiero konsekwencję zarzutów podniesionych przez pozwanych. Powyższy wniosek potwierdza stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 4 października 2006 r., II CSK 229/06 (LEX nr 337525), zgodnie z którym powód w postępowaniu nakazowym musi zatem wskazać w pozwie tylko te okoliczności, które uzasadniają wydanie nakazu zapłaty i załączyć tylko te dowody, które mogą być podstawą wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Dopiero po przejściu sporu na płaszczyznę stosunku podstawowego powstaje po stronie powoda obowiązek wykazania zasadności jego żądania w tym aspekcie. Zatem dowody z dokumentów złożonych przez powoda przy pismach z dnia 23 marca 2011 r. i 28 marca 2011 r. – wobec doręczenia odpisów zarzutów w dniach: 21 marca 2011 r. i 4 kwietnia 2011 r. nie były spóźnione po myśli art. 495 § 3 k.p.c.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego związane z oświadczeniami pozwanych o uchyleniu się od skutków ich oświadczeń woli są całkowicie chybione. Zgodnie z art. 61 § 1 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Zachowanie rocznego terminu wymaganego przez art. 88 § 2 k.c. na uchylenie się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu oceniać więc należy w odniesieniu do daty, w której oświadczenie o uchyleniu się dotarło do drugiej strony czynności prawnej dokonanej wedle pozwanych pod wpływem błędu. Dla oceny terminowości uchylenia się do skutków oświadczenia woli przez pozwanych prawnie irrelevantna jest więc data złożenia przez nich zarzutów od nakazów zapłaty, w których uchylili się od skutków prawnych zawarcia umów leasingu, lecz decydujące są daty doręczenia ich stronie powodowej, które Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił na 4 kwietnia 2011 r. i 21 marca 2011 r. Oświadczenia pozwanych o uchyleniu się od skutków oświadczeń woli zostały więc po myśli art. 61 § 1 k.c. złożone dopiero w tych datach czyli po upływie przeszło dwóch lat od października 2008 r., kiedy doszło do gwałtownego wzrostu kursu jena, a więc z uchybieniem terminu wymaganego przez art. 88 § 2 k.c.

Słusznie też Sąd I instancji ocenił, że błąd pozwanych co do przewidywania w zakresie ryzyka związanego ze zmianami kursu jena japońskiego był błędem co do pobudki, a więc nie stanowił istotnego błędu co do treści czynności prawnej w rozumieniu art. 84 § 1 k.c. Twierdzenia pozwanych, iż zawarli umowy leasingu pod wpływem podstępów ze strony pracowników powoda, są całkowicie gołosłowne. Sąd I instancji prawidłowo stwierdził, że ewentualne namawianie pozwanych do zawarcia umów w jenach japońskich nie może być zakwalifikowane jako podstęp. Pozwani byli przedsiębiorcami, zatem podstawowe mechanizmy gospodarcze musiały być im znane, a do nich należy powszechna wiedza o zmienności kursów walut. Nadto brak jest jakichkolwiek dowodów w sprawie wskazujących, że pozwani nie mieli możliwości rozważenia propozycji powoda i namysłu nad postanowieniami umów leasingu.

Nie zasługuje na podzielenie zarzut naruszenia art. 357¹ k.c. Przede wszystkim w świetle utrwalonego stanowiska judykatury nie jest możliwe domaganie się ukształtowania stosunków stron przez sąd bez zgłoszenia odpowiedniego żądania, a jedynie w formie zarzutu (art. 357¹ k.c.) (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2011 r., V CSK 420/10, LEX nr 1108557). Przez nadzwyczajną zmianę stosunków rozumieć należy stan rzeczy, na który składają się okoliczności nieobjęte typowym ryzykiem umownym, mające obiektywny charakter, a zatem niezależne od stron, czego one nie przewidywały przy zawieraniu umowy i nie miały podstaw do przewidzenia (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2011 r., I CSK 727/10, LEX nr 1043967).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nadzwyczajna zmiana stosunków w rozumieniu art. 357¹ k.c. jest to zmiana o charakterze powszechnym, niezależnym od woli stron, a nadto musi to być zmiana zasadnicza niemieszcząca się w ryzyku kontraktowym. Zmiana kursu waluty co do zasady mieści się w ryzyku kontraktowym, bowiem jest faktem powszechnie znanym, że kurs waluty nie jest wartością stałą, lecz zmienną, zależną od bardzo wielu czynników w gospodarce i polityce. Zdarzenie w postaci pożaru nie ma z kolei cechy powszechności, dotyczy wyłącznie indywidualnej sytuacji pozwanych.

Zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. w sprawie II Nc 51/09 (później II C 717/10) uznać trzeba za kompletnie chybiony, a jeśli mógłby zostać podniesiony przez którąś ze stron, to przez powoda, nie zaś pozwanych. Istotnie nakaz zapłaty został utrzymany w ok. 38 %, ale nie uzasadnia to rozstrzygnięcia o zwrocie pozwany kosztów procesu przez powoda, a to z tej przyczyny, że wbrew stanowisku pozwanych strony nie poniosły tych kosztów w zbliżonej wysokości. Powód poniósł koszty zastępstwa procesowego oraz koszty opłaty od pozwu w wysokości 10.688 zł, pozwani natomiast wyłącznie koszty zastępstwa procesowego dwóch pełnomocników w postępowaniu zażaleniowym, przy czym pełnomocnicy ci reprezentowali pozwanych jednocześnie w 11 tożsamyh sprawach. Pozwani korzystali bowiem z całkowitego zwolnienia od kosztów sądowych, zatem ewentualne stosunkowe rozliczenie kosztów mogłoby prowadzić wyłącznie do obciążenia nimi pozwanych, nie zaś powoda.

Zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. w sprawie II Nc 60/09 (później II C 712/10) jest w przeważającej części chybiony. Niewątpliwie poza przywołaniem podstawy prawnej Sąd I instancji nie przedstawił sposobu wyliczenia, jednak przy założeniu, że pozwani winni zwrócić powodowi 74 % kosztów procesu (taka proporcja wynika z porównania kwoty,

co do której nakaz zapłaty został utrzymany, z kwotą, co do której został uchylony), kwota do zwrotu dla powoda to 22.721 zł (74 % kwoty wpłaconej przez powoda tytułem części opłaty od pozwu i 74 % kosztów zastępstwa procesowego przy uwzględnieniu, że obie strony miały pełnomocnika procesowego, którego wynagrodzenie wyniosło po 7.200 zł po każdej ze stron oraz toczyły się dwa postępowania zażaleniowe, gdzie wynagrodzenie po każdej ze stron to 50 % tej sumy). Sąd Apelacyjny ma przy tym świadomość, że na etapie postępowania zażaleniowego w imieniu pozwanych działało dwóch pełnomocników, ale reprezentowali oni pozwanych w 11 takich samych postępowaniach, co znacząco obniża ich nakład pracy w sprawie niniejszej i uzasadnia przyznanie z tego tytułu jednego, a nie dwóch wynagrodzeń. Zatem koszty przyznane powodowi winny być pomniejszone o 1.450 zł.

Wobec pomniejszenia na skutek zmiany wyroku kwoty zasądzonej na rzecz powoda do 1.193.180,89 zł orzeczenie o kosztach procesu wymagało dalszej korekty przy utrzymaniu zasady, że zgodnie z art. 100 k.p.c. koszty procesu powinny być rozliczone stosownie do wyniku sprawy. Pozwani przegrali ostatecznie proces co do kwoty objętej nakazem zapłaty w sprawie II Nc 60/09 (później II C 712/10) w 70 %, a powód wygrał w 30 %. Pozwani winni zatem zwrócić powodowi adekwatną część poniesionych przez niego kosztów sądowych, tj. 14.954,10 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego, tj. 5.760 zł – łącznie 20.714,10 zł.

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. jest chybiony. Odwoływanie się przez powoda do ukształtowanych przez siebie zapisów OWUL, mające na celu uwolnienie się od odpowiedzialności za prawidłowe wydanie pozwanym przedmiotu umowy, jest nietrafne. Istotnie z postanowień tych wynika, że odbiór przedmiotu leasingu następował bezpośrednio od zbywcy, skoro jednak leasingodawca udzielił kredytu zaufania zarówno zbywcy, jak i lesingobiorcom w tym zakresie, to czynił to na własne ryzyko. Jeśli ani na etapie wydania przedmiotu leasingu, ani na etapie ich zwrotu żadna ze stron nie wskazywała na jego niekompletność w części dotyczącej węży, nie sposób obecnie wywodzić z tego wniosków, że pozwani zwrócili tylko ich część. Sąd I instancji trafnie przyjął, że niezawierający uwag protokołów odbioru sprzętu od pozwanych stanowi dowód, że sprzęt ten oddali w całości, jakkolwiek ilość węży nie jest w protokole wymieniona. W interesie powoda leżało, by przedmiot leasingu został zwrócony w całości i nie było przeszkód, by kontrolował on wydawanie sprzętu, co umożliwiłoby mu porównanie sprzętu wydanego ze zwróconym. Próba przerwania przez powoda na pozwanych braku własnej staranności w tej kwestii jest nieskuteczna. Wnioski dowodowe zmierzające do podważenia prawidłowości ustalenia Sądu Okręgowego tej okoliczności faktycznej są zaś spóźnione po myśli art. 381 k.p.c. Twierdzenie powoda, że konieczność ich powołania pojawiła się dopiero na etapie postępowania apelacyjnego – po zapoznaniu się z oceną zeznań pozwanego poczynioną przez Sąd Okręgowy, nie zasługuje na aprobatę. Wbrew twierdzeniu powoda problem ilości węży wydanych pozwanym i oddanych przez nich został poruszony przy przesłuchaniu biegłego i wobec zgłaszanych przez powoda twierdzeń Sąd I instancji w dniu 14 lutego 2013 r. zobowiązał powoda do ustosunkowania się do kwestii długości węży przyłączeniowych do deszczownicy w terminie 14 dni i wyjaśnienia rozbieżności w dokumentacji w tym zakresie (k 688). W odpowiedzi powód złożył mailowe oświadczenie pracownika dostawcy, przywoływane również w apelacji (k 699 – 702), ale niewątpliwie nie stanowi ono dowodu, iż pozwani zwrócili mniejszą ilość węży – stanowi co najwyżej dowód, że jej autor złożył oświadczenie określonej treści oraz potwierdza jedynie ilość węży w magazynie powoda w określonym momencie i nie podważa konkluzji Sądu I instancji, że protokół odbioru sprzętu przez powoda świadczy o zwrocie przez pozwanych kompletnego sprzętu. Już zatem wówczas istniała po stronie powoda potrzeba wykazania okoliczności, z której wywodził skutki prawne i wtedy rzeczą powoda było złożenie stosownych wniosków dowodowych, czego zaniechał. W konsekwencji wnioski dowodowe złożone przy apelacji podlegają oddaleniu jako spóźnione.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego również są bezzasadne. Ciężar udowodnienia wysokości wierzytelności powoda powstałej w wyniku rozwiązania umowy zgodnie z art. 709¹⁵ k.c. spoczywał na stronie powodowej. W podanym zakresie inicjatywa pozwanych powinna się sprowadzać do podniesienia zarzutu dotyczącego konieczności odliczenia tych korzyści. Powód zaś winien wykazać, że odliczył uzyskane korzyści po myśli przywołanego przepisu. Przypomnieć należy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2012 r., I CSK 176/11 (LEX nr 1131111), w myśl którego przewidziane w art. 709¹⁵ k.c. pełni funkcję odszkodowania za szkodę poniesioną przez finansującego wskutek naruszenia przez

korzystającego umowy leasingu z powodów, za które on odpowiada. Ze względu na to, że pełna kwota ustalonych w umowie, a nie zapłaconych rat mogłaby przewyższać szkodę powstałą w majątku finansującego, a więc przekraczać przewidziane w art. 361 § 2 k.c. granice dopuszczalnej wysokości odszkodowania, w art. 709¹⁵ k.c. przewidziano pomniejszenie kwoty umówionych a nie zapłaconych rat o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek zapłaty rat przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu. Zatem chodzi o przyjęcie takiej wykładni art. 709¹⁵ k.c., która nie byłaby sprzeczna z zasadą z art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którą odszkodowanie nie może przenosić wartości szkody doznanej przez wierzyciela. Zdarzenie uzasadniające odpowiedzialność dłużnika nie może, innymi słowy, prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia wierzyciela (tak też: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18 kwietnia 2013 r., I ACa 1307/12, LEX nr 1324799).

Co do zasady dochodzona należność z tytułu niezapłaconych rat leasingowych powinna zostać zmniejszona o wartość odzyskanego przez finansującego przedmiotu leasingu (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2011 r., I CSK 715/10, LEX nr 1102842). Powstaje zatem wątpliwość, czy wartość przedmiotu leasingu jest tożsama z ceną jego sprzedaży. Co do argumentacji powoda, że przepis art. 709¹⁵ k.c. ma charakter dyspozytywny, zauważyć należy, iż istotnie użyto w nim słowa „może”, ale oznacza to wyłącznie tyle, iż finansujący może, lecz nie musi, skierować do leasingobiorcy roszczenie o zapłatę kwoty stanowiącej rekompensatę za przedterminowe rozwiązanie umowy. Wyłączenie stosowania tej normy prawnej jest więc możliwe tylko w ten sposób, że leasingodawca zrezygnuje z dochodzenia tego roszczenia. Jeżeli jednak zdecyduje się na zgłoszenie żądania, kwota, której dochodzi, nie może przewyższać szkody powstałej w jego majątku w następstwie przedterminowego rozwiązania umowy leasingu, bowiem byłoby to sprzeczne z powszechnie obowiązującym przepisem art. 361 § 1 k.c., z którym rozliczenie umowy leasingu – jak wyżej wskazano – musi korespondować. Zatem korzyści uzyskane przez finansującego podlegają obligatoryjnie odliczeniu od kwoty należnej mu od korzystającego, a norma art. 709¹⁵ k.c. stanowi w tym znaczeniu przepis iuris cogentis. Dlatego też zarzut naruszenia art. 709¹⁵ k.c. w związku z art. 353¹ k.c. jest chybiony. Zapis OWUL operujący pojęciem „ceny sprzedaży przedmiotu leasingu bez podatku VAT” co do zasady jest zgodny z zasadą swobody umów, natomiast jego sprzeczność z art. 709¹⁵ k.c. w związku z art. 361 § 1 k.c. sprowadza się do umożliwienia finansującemu uzyskania kosztem leasingobiorcy korzyści przewyższającej jego szkodę spowodowaną przedterminowym rozwiązaniem umowy poprzez odzyskanie przedmiotu leasingu o wyższej wartości, a następnie zbycie go po cenie zaniżonej i nałożenie na leasingobiorcę obowiązku wyrównania tej różnicy.

Skoro przedmiot leasingu został leasingodawcy zwrócony, kwota należna od leasingobiorcy podlega obligatoryjnie pomniejszeniu o jego wartość. Wartość ta może odpowiadać cenie jego sprzedaży. Powstaje natomiast wątpliwość, jaka wartość podlega odliczeniu, jeśli cena sprzedaży nie odpowiada rzeczywistej wartości przedmiotu leasingu. Oczywiście w takim przypadku można uczynić założenie, że wartość rzeczy jest równa cenie, jaką gotów jest za nią zapłacić nabywca, jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego powinnością powoda jest wówczas wykazanie, że przy dochowaniu należytej staranności nie mógł uzyskać ceny wyższej – odpowiadającej wartości rynkowej rzeczy. Zauważyć bowiem trzeba, że zapis, na który powołuje się powód w apelacji, umożliwia leasingodawcy sprzedaż przedmiotu leasingu za cenę dowolnie niską i nie jest to sprzeczne z jego interesem, bowiem wówczas pozostała część wartości przedmiotu leasingu wyegzekwuje od leasingobiorcy. Interes tego ostatniego nie jest w ogóle wówczas chroniony, co pozostaje w sprzeczności z art. 709¹⁵ k.c. i art. 361 § 1 k.c. Zatem słusznie Sąd I instancji ocenił, że zachowanie należytej staranności w stosunku umownym z leasingobiorcą obliguje leasingodawcę do podjęcia działań mających na celu zbycie odzyskanego przedmiotu leasingu po cenie odpowiadającej jego rzeczywistej wartości. W niniejszej sprawie tę wartość Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o niekwestionowaną przez strony opinię biegłego. Zresztą również obecnie powód poza ogólnikowymi uwagami żadnych konkretnych, merytorycznych zarzutów jej nie stawia. Niewątpliwie powód sprzedał rzeczy będące przedmiotem leasingu po cenie dalece niższej niż podana przez biegłego cena sprzedaży wymuszonej (przyjęta przez Sąd Okręgowy do rozliczeń). Zatem powód winien był wykazać, iż wyższej ceny nie mógł osiągnąć, a w tym zakresie żadnej inicjatywy dowodowej nie podjął. Z materiału dowodowego wynika, że kierował oferty personalnie do osób, które następnie kupiły urządzenia. Nie jest to jednak równoznaczne z przyjęciem, że nie mógł zbyć rzeczy innym osobom za cenę wyższą. Powód nie udowodnił, że mimo jego starań nie było innych kontrahentów, którzy gotowi byli kupić rzeczy za cenę odpowiadającą wartości rynkowej rzeczy. W tym znaczeniu

trafne jest stwierdzenie Sądu Okręgowego o niedochowaniu należytej staranności przez powoda i chybiony jego zarzut naruszenia przez ten Sąd art. 355 k.c.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art.386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. oraz o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Powód przegrał postępowanie apelacyjne w całości, a pozwani w przeważającej części. Zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od pozwanych na rzecz powoda wynikało z różnicy pomiędzy kwotą należną powodowi z tego tytułu (7.200 zł) a kwotą należną pozwany (3.600 zł) spowodowanej różnicą w wartości przedmiotu zaskarżenia w obu apelacjach. O ściągnięciu części opłaty od uwzględnionej apelacji pozwanych od strony powodowej Sąd Apelacyjny postanowił na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Sprostowania oznaczenia podpunktu w zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny dokonał w trybie art. 350 § 1 i 3 k.p.c.